

Ks. Grzegorz Rafiński

## METODA RETORYCZNA WE WSPÓŁCZESNEJ BIBLISTYCE

W roku 1993 upływa 25. rocznica wydarzenia, które uważa się za początek nowej fali zainteresowania metodą retoryczną w biblistyce. W 1968 roku James Muilenburg wygłosił wykład dla Society of Biblical Literature, który zatytułował: *After From Criticism What?*<sup>1</sup>, w którym zaproponował przejście od dominującej dotąd metody „krytyki form” do krytyki retorycznej. Z perspektywy 25. lat widać, czy istotnie — jak chciał Muilenburg — metoda retoryczna stała się alternatywną, zdolną zastąpić metodę historyczno-krytyczną. Odwołując się do tej rocznicy, pragniemy w niniejszym artykule syntetycznie scharakteryzować metodę retoryczną dziś stosowaną, odpowiadając na pytanie o jej znaczenie w dzisiejszej analizie Biblii.

Mówiąc o metodzie retorycznej dziś stosowanej, trzeba być świadomym nieostrości terminu „retoryka”. Termin „retoryka” może mieć dwa znaczenia: retoryka w sensie szerszym oznacza sztukę wyrażania się posiadaną przez każdą osobę, która uczestniczy aktywnie w życiu społecznym; retoryka w sensie węższym (retoryka szkolna) jest sztuką, która od V w. przed Chr. była materia edukacji<sup>2</sup>. Ponadto krytyka retoryczna może być „zarówno analizą jakiegoś tekstu lub całej księgi biblijnej wedle założeń i sposobów mówienia i pisania w okresie, w którym tekst był pisany, jak i zgodnie z nowoczesnymi teoriami literackimi i retorycznymi”<sup>3</sup>.

Termin „analiza retoryczna” jest odnoszony dziś do przynajmniej dwóch różnych sposobów interpretacji tekstu Pisma św., które przedstawimy i ocenimy krytycznie w niniejszym artykule. Pierwszy nurt charakteryzuje się odwołaniem do retoryki znanej od czasów starożytnych, której cechą charakterystyczną jest wypracowanie prawideł kompozycji większych jednostek tekstualnych. Do przedstawicieli tej orientacji należy w czasach nowożytnych H. Lausberg<sup>4</sup> oraz — spośród autorów najnowszych monografii — J.-N. Aletti<sup>5</sup>. Obok powyż-

<sup>1</sup> Tezy Muilenburga miały prekursorów, których wymienia B. L. Mack, *Rhetoric and the New Testament*, Augsburg Fortress 1990, s. 12nn.

<sup>2</sup> Por. H. Lausberg, *Elementi di retorica*, Bologna 1969 (oryginał, p.t. *Elemente der literarischen Rhetorik*, został wydany w 1949 r.), s. 9.

<sup>3</sup> D. F. Watson, *Rhetorical Criticism*, w: *The International Standard Bible Encyclopedia*, gen. ed. G. W. Bromiley, vol. IV, Grand Rapids 1988, s. 181.

<sup>4</sup> Zob. przypis nr 2.

<sup>5</sup> *Comment Dieu est-il juste? Clefs pour interpreter l'épître aux Romains*, Paris 1991.

szego rozumienia retoryki istnieje dziś jeszcze inny nurt analizy retorycznej, który nie wychodzi od znajomości określonych makromodeli właściwych starożytnej retoryce, a raczej wywodzi się z kręgu analizy strukturalistycznej. Czołowy przedstawiciel tego nurtu analizy retorycznej, R. Meynet<sup>6</sup>, proponuje — jak sam stwierdza w tytule swej książki — nową metodę, w której wychodzi się od rozłożenia tekstu na najmniejsze jednostki semantyczne (monemy, składające się z leksemów i morfemów) i dąży się do dostrzeżenia związków między nimi.

Na początku niniejszego artykułu, przed omówieniem obu nurtów analizy retorycznej, zadamy pytanie o celowość powrotu do metody retorycznej w analizie Biblii.

## 1. W JAKIM SENSIE METODA RETORYCZNA JEST UŻYTECZNA DLA ANALIZY BIBLIJ?

Najogólniejszą odpowiedź na pytanie zadane w tytule niniejszego paragrafu obejmować musi ustosunkowanie się do przynajmniej dwóch problemów:

- a) Metoda retoryczna a „psychologia natchnienia”.
- b) Retoryka a podmiot interpretujący tekst.

A. Retoryka była sztuką znaną i stosowaną w starożytności. Czy jednak fakt ten jest istotny dla dzisiejszego egzegety? Podzielamy zdanie wyrażone przez L. Ritter Santini: „Byłoby dziwne, gdyby ciągle i długotrwały trud starożytnej refleksji nad językiem i nad literaturą, od około 450 a.C. do 600 p.C., nie doprowadził do wiedzy aktualnej także dziś; edukacja językowa i literacka starożytności była w ścisłym i żywym kontakcie z życiem publicznym i „retoryzacja” literatury była nieuniknioną konsekwencją tego kontaktu”<sup>7</sup>.

Dzisiejszy czytelnik skomplikowanych analiz proponowanych przez egzegetów będących reprezentantami krytyki retorycznej może jednak mieć wątpliwości, czy możliwe jest, aby hagiografowie używali tak skomplikowanych mechanizmów retorycznych i czy tym samym poddanie się prawidłom retoryki nie ograniczało ich wolności wyrażania się? Wątpliwości te nie są uzasadnione, gdyż w rzeczywistości użycie form retorycznych przez hagiografów musiało być zautomatyzowane. Można tu przywołać dwie analogie. Kto nauczył się

<sup>6</sup> *L'analyse rhétorique. Une nouvelle méthode pour comprendre la Bible*, Paris 1989.

<sup>7</sup> L. Ritter Santini, *La scienza della persuasione*, (wstęp do wydania włoskiego książki: H. Lausberg, *Elementi di retorica*, Bologna 1969), s. XVI—XVII.

pływać, ten po serii lekcji nie myśli o każdym nauczonej elemencie ruchu, ale działa w sposób zmechanizowany, który pozwala skupić się na innych działaniach (np. na zwiększeniu szybkości podczas wysięgu, na rozmowie podczas gry). Kto panuje w sposób „zautomatyzowany” nad klawiaturą fortepianu, nie myśli o każdym wyuczonym elemencie składowym grania, ale potrafi wyrazić za pomocą wyuczonych elementów samego siebie, swe uczucia. W podobny sposób retoryka jest „sztuką” stającą się jakby drugą naturą hagiografa. W niczym nie ogranicza jego wolności ekspresji<sup>8</sup>.

B. Jeśli filolog stwierdza, że dany element tekstu należy do zakresu „retoryki”, nie oznacza to, że także w umyśle hagiografa element ów musiał być zamierzony jako zjawisko retoryczne. Filolog może zawyrokować jedynie to, że dany fenomen należy do systemu retoryki, że jest znany i używany w literaturze. Nie może stwierdzić, czy dany element został użyty przez hagiografa intencjonalnie (*implicite* lub *explicite*). Obserwacja filologiczna nie mówi nic o „biografii” hagiografa, a mianowicie o tym, czy hagiograf znał dany fenomen retoryczny na drodze studium retoryki, czy na innej drodze (naśladownictwo, rozpowszechnienie fenomenu w środowisku), czy też używał go nieświadomie.

Zrozumienie tekstu przez adresata następuje pod następującymi warunkami:

— adresat musi być w sytuacji podobnej do hagiografa: treść przekazywana musi go interesować;

— adresat musi znać formy lingwistyczne (gramatyczne, leksykalne), których używa hagiograf;

— adresat nie musi posiadać wiedzy retorycznej.

Istotne są zwłaszcza dwa ostatnie stwierdzenia. Ze strony adresatów danego tekstu konieczna jest jedynie znajomość form lingwistycznych. Nie jest konieczna znajomość mechanizmów retorycznych zastosowanych przez hagiografa. Tekst ma siłę perswazji dzięki określonej strukturze retorycznej, która jest niezależna od wiedzy o niej, posiadanej przez adresatów<sup>9</sup>.

Jaka jest wobec tego funkcja egzegety? Filolog jest jednym z grona adresatów tekstu. Znajomość struktur retorycznych nie wyobcuje go z grona adresatów, którzy odbierają tekst niejako bezpośrednio, intuicyjnie, „w prostocie”. W procesie krytyki literackiej „prostota” zostaje zastąpiona przez wiedzę. Używając porównania z kręgu teatru powiedzieć można, że filolog, który zanalizował krytycznie tekst, zasiada do odbioru dzieła literackiego wraz z innymi widzami, nieświadomymi mechanizmów ukrytych w tekście, ale czyni to już na poziomie „prostoty oświeconej”<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Tamże, s. XXIII—XXIV.

<sup>9</sup> Por. H. Lausberg, *dz. cyt.*, s. 11.

<sup>10</sup> Por. L. Ritter Santini, *art. cyt.*, s. XXIV—XXIX.

## 2. „NOWA” METODA RETORYCZNA W UJĘCIU R. MEYNETA

Metoda retoryczna, tak jak ją pojmuje R. Meynet, mieści się w kręgu metodologii synchronicznej analizy tekstu. Ma ona licznych prekursorów, których dokonania opisuje autor w pierwszej części swej książki, będącej prezentacją metody retorycznej w jego ujęciu<sup>11</sup>. Przyjęcie metodologii synchronicznej oznacza, że wszystkie elementy tekstu są interpretowane na tym samym „poziomie”, bez pytania o genezę i proces kształtowania się tekstu. Przedmiotem zainteresowania Meyneta jest tekst w jego stadium finalnym.

Choć celem analizy w ujęciu Meyneta jest ukazanie struktury większych całości, aż po całą księgę, to jednak punktem wyjścia jest wydzielenie najmniejszych elementów strukturalnych, a następnie większych elementów, wedle następującego porządku:

- termin (jest to słowo lub grupa akcentowana)
- człon (zasadniczo od 2 do 5 terminów; rzadziej 1 termin)<sup>12</sup>
- segment (1, 2 lub 3 człony)<sup>13</sup>
- urywek (= *le morceau* o 1, 2 lub 3 segmentach)
- część i pod-część (1, 2 lub 3 urywki)
- perykopa (1 lub więcej części)
- sekwencja i pod-sekwencja (1 lub więcej perykop)
- sekcja i pod-sekcja (1 lub więcej sekwencji)
- księga (1 lub więcej sekcji).

Powyższe elementy strukturalne mogą tworzyć następujące figury kompozycyjne:

- a) symetrię całkowitą:
  - paralelizm ( $A-B-C / A'-B'-C'$ )
  - strukturę koncentryczną ( $A-B-C / C'-B'-A'$ )
- b) symetrię częściową, utworzoną przez:
  - terminy początkowe ( $A... / A'...$ )
  - terminy końcowe ( $...C / ...C'$ )
  - terminy centralne ( $...B... / ...B'...$ )
  - terminy krańcowe ( $A... / ...A'$ )
  - terminy środkowe ( $...C / C'...$ )<sup>14</sup>.

Symetria elementów strukturalnych może dotyczyć:

- poziomu leksykalnego (można wtedy mówić o identyczności lub podobieństwie, ew. o opozycji tzw. leksemów);
- poziomu morfologicznego (dotyczy on tzw. morfemów);

<sup>11</sup> *L'analyse rhétorique...*, s. 23—172.

<sup>12</sup> Np. w Wj 20,2 występuje człon o trzech terminach: „(C'est) moi JHWH ton-Dieu” (zob. *tamże*, s. 199).

<sup>13</sup> Segment może składać się z kilku terminów zestawionych na zasadzie paralelizmu lub chiazmu. Np. w Łk 19,38 występuje segment o czterech terminach uporządkowanych chiasmicznie (zob. *tamże*, s. 202).

<sup>14</sup> *Tamże*, s. 197—299, *szcz.* s. 220.

— poziomu syntaktycznego (chodzi o identyczność, podobieństwo lub opozycję leksemów lub morfemów co do ich funkcji syntaktycznej);

— poziomu rytmu;

— poziomu dyskursu (łącznie elementów właściwych dyskursowi)<sup>15</sup>.

Analiza tekstu przebiega w czterech etapach:

Pierwszy etap: (*Czytanie tekstu*). Meynet poleca wielokrotne czytanie większych całości tekstu (oryginalnego). Wielokrotne czytanie pozwoli dostrzec powtórzenia, symetrię, jednym słowem — strukturę tekstu. W trakcie czytania należy stosować umowne znaki, np. na poziomie segmentu będą to znaki literowe (a, b, a'...) oraz znaki graficzne dostępne w maszynie do pisania (+/—/=/:/\*/≠). Pewne elementy tekstu należy wydobyć przez zastosowanie różnego rodzaju liternictwa, czcionek. Na tym etapie następuje określenie granic pewnych — mniejszych i większych — jednostek retorycznych, które wchodzi w wzajemne relacje w ramach większych całości. Dostrzeżenie organizacji wewnętrznej perykopy na wydobycie elementów strukturalnych i zjawisk natury retorycznej. Chodzi o odpowiedź na pytanie, które elementy są w związku symetrii? Jakiego typu symetria zachodzi? Na czym polega podobieństwo, a na czym różnica między elementami paralelnymi? Pamiętać należy o tym, że często dwa fragmenty tekstu, które są wobec siebie paralelne, posiadają odmienną strukturę wewnętrzną, np. w układzie a,b,a' fragment a może zawierać paralelizm, zaś fragment a' — strukturę koncentryczną. Ponadto bardzo często fragmenty a i a' mogą zawierać teksty nierównej długości, choć łączące się poprzez wystąpienie pewnych wspólnych momentów formalnych. Końcowym krokiem jest poszukiwanie związków między poszczególnymi perykopami w ramach większych całości, aż po księgę włącznie<sup>16</sup>.

Etap drugi: (*Opisanie tekstu*). Przygotowana w wyniku wielokrotnej lektury „tablica”, w której uwydatniona zostaje struktura tekstu, jest materiałem dla sporządzenia komentarza. Komentarz ma ograniczać się tylko do opisu charakterystycznych elementów formalnych tekstu. Opis nie będzie linearny, jeśli struktura tekstu nie jest linearna, a jest symetryczna (np. w układzie: a, b, a'). W tym przypadku należy wyjść od łącznego opisu części skrajnych tekstu (a i a') i zmierzać ku centrum tekstu (element b) lub odwrotnie.

Etap trzeci: (*Włączenie tekstu we właściwą serię tekstów*). Jeśli tekst odnosi się do innych tekstów, np. tekst NT do ST, należy do-

<sup>15</sup> *Tamże*, s. 178—196.

<sup>16</sup> Jako przykład sposobu oznaczania elementów strukturalnych tekstu przez R. Meyneta (*L'analyse rhétorique...*, s. 247) może posłużyć J 1,9—11 (jest to tekst o ośmiu członach).

konać porównania serii tekstów, które się łączą. Bez tej operacji analizowany tekst nie jest zrozumiały.

Etap czwarty: *Interpretacja tekstu (egzegeza + synteza teologiczna)*. Interpretacja teologiczna nie jest „dodatkiem” do analizy retorycznej, ale jej celem. Chodzi o „relekturę” tekstu odpowiednio do „słownika” interpretatora, do kategorii jego kultury i jego logiki, na tyle na ile pozwala na to zrozumienie tekstu analizowanego retorycznie<sup>17</sup>. Pamiętać należy, że relacje między elementami tworzącymi kompozycję tekstu są dwojakie: identyczność i opozycja. Jeśli dwa elementy wydają się mówić tę samą rzecz, dostrzeżenie specyficznych akcentów zawartych w obu elementach synonimicznych może być bardziej znaczące, niż podkreślenie jedynie podobieństw. Odwrotnie, w przypadku dwóch elementów będących w relacji opozycji, dostrzeżenie podobieństw może być bardzo znaczące. Celem analizy egzegetycznej, tzn. komentarza analitycznego poszczególnych słów, z uwzględnieniem informacji o charakterze historycznym, geograficznym, leksykograficznym itp., jest ujście sensu tekstu wziętego w jego globalności, a więc dojście do pewnej syntezy teologicznej. Egzegeza jest konsekwencją wniknięcia w strukturę tekstu. Zakłada się bowiem, że tekst przemawia nie tylko poprzez sens określonych jego części składowych, ale także poprzez samą strukturę wzajemnych relacji między elementami składowymi. Taka postawa egzegetyczna ma coś wspólnego ze strukturalizmem, jedną z podstawowych zasad którego jest założenie, że rzeczy poznajemy w ich przeciwstawieniach, tzn. jakiś termin staje się zrozumiały, gdy jest przeciwstawiony innemu terminowi, w którym jest w relacji, wedle kryteriów podobieństwa i różnicy<sup>18</sup>.

Przykładem tego typu analizy retorycznej jest komentarz R. Meyneta do Ewangelii wg św. Łukasza<sup>19</sup>. W tomie pierwszym umieszcza autor tablice, w których wyodrębnione są poszczególne jednostki tekstu i wskazana jest ich struktura wewnętrzna, a następnie przedstawiony jest wzajemny związek jednostek w większych całościach, aż po całą Ewangelię. Tom drugi zawiera komentarz do tak przygotowanego tekstu ewangelijnego (odpowiadający etapowi drugiemu i trzeciemu wedle wskazanej powyżej procedury analizy retorycznej).

---

<sup>17</sup> Możliwe jest analizowanie tekstu w zespole, np. wykład z zakresu analizy retorycznej księgi Amosa, który odbywał się na Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie w roku akademickim 1990/91, prowadzony był przez dwóch uczonych: R. Meynet przygotował i objaśnił schematy obrazujące strukturę retoryczną tekstu (byłyby to w naszym opisie procedury analizy retorycznej etap 1 i 2), zaś P. Bovati zajmował się częścią egzegetycznoteologiczną (etap 3 i 4).

<sup>18</sup> Por. R. Meynet, *L'analyse rhetorique...*, s. 301—307.

<sup>19</sup> *L'Evangile selon saint Luc. Analyse rhétorique*, vol. I—II, Paris 1988.

Spróbujmy np. zobaczyć, jak komentuje Meynet tekst Łk 10,21—24. Jaka jest struktura perykopy i jej funkcja w większej całości<sup>20</sup>? Tekst Łk 10,21—24 składa się z trzech części:

1. 10,21
2. 10,22
3. 10,23—24

Cząstki skrajne, oznaczone tu cyframi „1” i „3”, są paralelne. Obie zaczynają się od komentarza narracyjnego zakończonego słowem „rzekł”. Cząstka pierwsza zawiera błogosławieństwo do Ojca, zaś cząstka trzecia — błogosławieństwo wobec uczniów. Cząstka „1” zawiera w przeciwstawienie między „mądrymi i roztropnymi” (21a) i „prostaczkami” (21e). Przed pierwszymi „te rzeczy” zostały zakryte, drugim zaś zostały objawione. W w. 21b i 21f występuje termin „Ojciec”. Cząstka „3” zawiera opozycję „oczu” (23b) „uczniów” (23a) wobec „proroków i królów” (24a). Pierwsi widzą (23c), drudzy nie widzą (24b; ani nie słyszą, 24c tego „co wy widzicie”).

*Tauta* (te rzeczy”) z w. 21c.e. odpowiada terminowi *ha* („te rzeczy”) z w. 23c+24b.c. „Mądrzy i roztropni” (21c) odpowiadają „prorokom i królom” (24a), podobnie jak „prostaczkowie (21e) / „uczniom” (23a).

Cząstka „2” (centralna) nie jest zaadresowana ani do Ojca (jak fragment „1”), ani do uczniów (jak fragment „3”). Cząstka „3” rozpoczynała się od wskazania daru Ojca dla Syna, i kończyła się na podkreśleniu „objawienia” danego przez Syna ludziom; w środkowej cząstce wykazana jest w dwóch doskonale paralelnych zdaniach wzajemności poznania Ojca i Syna.

Łk 10,21—24 funkcjonuje w ramach szerszej całości, która obejmuje Łk 10,21—42. Jednostka Łk 10,21—42 ma strukturę koncentryczną:

10,21—24 + 10,25—37 + 10,38—42

Jednostka Łk 10,21—42 funkcjonuje w ramach tekstu Łk 9,51—10,42, który składa się z trzech segmentów ułożonych koncentrycznie (A—B—A’):

9,51—10,16 + 10,17—20 + 10,21—42

W komentarzu do tekstu Łk 10,21—24 Meynet<sup>21</sup> podkreśla trzy momenty:

— Dostrzega łączność perykopy z księgą Daniela. Tekst Łk wskazuje, że Bóg w czasach Jezusa jest wierny swemu odwiecznemu planowi. Dał mądrość Danielowi zamiast mędrcom chaldejskich. Teraz

<sup>20</sup> *Tamże*, vol. I, s. 101—111. Przytaczamy tu jedynie najogólniejsze dane. Odsyłamy do „tablic” opracowanych przez Meyneta, które ukazują wizualnie strukturę retoryczną tekstów.

<sup>21</sup> *Tamże*, vol. II, s. 124n.



grzesznicy z Galilei otrzymują objawienie w miejsce uczonych w Prawie.

— Jezus zaczyna nową epokę. Prorocy i królowie, podobnie jak dziś mędrcy, nie widzieli tego, co widzą uczniowie.

— Co jest treścią objawienia? Centrum jego stanowi relacja wzajemności między Ojcem i Synem w Duchu Św., poznanie wzajemne Jezusa oraz Pana nieba i ziemi. Na tym polega radykalna nowość nowej epoki historii zbawienia.

Niewątpliwą zasługą R. Meyneta jest podkreślenie wagi kompozycji tekstu dla jego zrozumienia. Metoda zaproponowana przez R. Meyneta nie jest jednak wolna od pewnych niebezpieczeństw. Trudno rozsądzić, czy wskazywane tą metodą struktury są obiektywną rzeczywistością będącą środkiem interpretacji tekstu, czy też są odejściem od tekstu w sferę sztucznie narzuconą tekstowi, jakby do danej tekstowi. Stosując metodę Meyneta trzeba być niezwykle ostrożnym w opisie elementów paralelnych tekstu, starając się nie zgubić specyfiki każdego elementu. Jest jeszcze inne niebezpieczeństwo, które nazwać można „estetyzmem” w podejściu do tekstu, który może być przejawem — jeśli tak można powiedzieć — „pychy oczu”. Egzegeta kontempluje „estetycznie” tekst i — znajdując w nim np. trzy elementy (a, b, c), szuka elementów symetrycznych. A przecież nie należy zapominać, że niejednokrotnie autorzy biblijni prowadzą myśl w sposób spiralny, czasem urywają tok myślenia... Egzegeta pracujący metodą Meyneta dąży tymczasem do „odtworzenia” pewnej logiki tekstu, do nadania „porządku” elementom składowym tekstu, aż po propozycje przesunięć pewnych partii tekstu w inne miejsca. Paradoksalnie można dojść do sytuacji, w której źródłem pracy egzegety przestaje być tekst. Źródłem staje się pewien twór estetyczny.

Przykładem absurdu, do jakiego dochodzić mogą komentatorzy absolutyzujący nadrzędność wskazywanych przez siebie struktur tekstu, niech będzie artykuł A. R. Motte<sup>22</sup> na temat Mt 11,28—30. A. R. Motte wyodrębnia podstawowe elementy składowe tekstu, opierając się na przesłankach formalnych: zauważa, że wiersze 28a i 29a zawierają czasowniki w trybie rozkazującym (autor określa te fragmenty literami A i A'); w wierszu 28b i 29c występują czasowniki w czasie przyszłym, zaś zdania rozpoczynają się od *kai* (są to fragmenty B i B'); wiersze 29b i 30 wprowadzone są przez *hoti/gar* i zawierają czasowniki w trybie oznajmującym czasu teraźniejszego (elementy C i C'). Tekst ewangeliczny posiadany przez nas zawiera więc sekwencję nieregularną: A—B—A'—C—B'—C'. Autor artykułu dowodzi, że owa nieregularność jest wtórna, ponieważ pierwotna po-

<sup>22</sup> *La structure du logion de Matthieu XI, 28—30*, RB 88 (1981) s. 226—233.



stać tekstu musiała być regularna (czy istotnie?!), a więc miała postać:  $A-B-C-A'-B'-C'$ . W celu „odtworzenia” pierwotnej postaci tekstu Motte proponuje przesunięcie w. 29b przed w. 29a (element C przed A'). Otrzymuje w rezultacie tekst, który określa jako „pierwotny”:

(A) *Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście,*

(B) *a Ja was pokrzepię,*

(C) *bo jestem cichy i pokorny sercem.*

(A') *Weźcie moje jarzmo na siebie i uciecie się ode Mnie,*

(B') *a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych,*

(C') *ponieważ jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemie lekkie.*

Czy jednak założenie, że „to, co regularne jest bardziej pierwotne” jest słuszne? Nie można się żadną miarą zgodzić z tego rodzaju „estetyzmem” w podejściu egzegetycznym. Niedopuszczalne jest zbyt automatyczne przechodzenie w analizie tekstu z płaszczyzny literackiej na płaszczyznę historyczną.

### 3. METODA RETORYCZNA ODWOŁUJĄCA SIĘ DO KLASYCZNEJ RETORYKI

Inny nurt analizy retorycznej charakteryzuje się szukaniem korzeni w zdobycach klasycznej retoryki, sięgającej V w. przed Chr. Próbując sklasyfikować ten nurt retorycznego podejścia do Biblii, a zwłaszcza szukając racji dla dzisiejszych prób włączenia retoryki do badań biblijnych, trzeba dostrzec w metodzie retorycznej cenny pomost pomiędzy metodami synchronicznymi i diachronicznymi, pomiędzy literaturą i jej historią uwarunkowaną socjologicznie. Choć bowiem w analizie retorycznej tekst biblijny brany jest synchronicznie, w swym finalnym brzmieniu, to jednak przy analizie nie abstrahuje się od uwarunkowań historyczno-religijnych i bada się tzw. problem i sytuację retoryczną, od której zależy zrozumienie tekstu<sup>23</sup>.

Retoryka oznacza pierwotnie sztukę mówców greckich. Termin ten odnosi się wprawdzie do wszelkich mów publicznych i do reguł nimi rządzących. Retoryka oznacza następnie porządek kolejnych kroków metodycznych, procedur i technik używanych przez oratorów. Jak widać z powyższego, początkowo retoryka była sztuką „mówioną”, a dopiero wtórnie stała się literaturą, sztuką „pisaną”.

Sztuka retoryki obejmowała w starożytności trzy części: *inventio*, *dispositio*, *elocutio*, ewentualnie pięć części: *inventio*, *dispositio*, *elo-*

<sup>23</sup> Por. B. L. Mack, *dz. cyt.*, s. 15—17.

*cutio, memoria, pronuntiatio* (odpowiadają im następujące terminy greckie: *heuresis, taksis, leksis, muêmè, hupocrusis*).

*Inventio* obejmuje poszukiwanie argumentów i dowodów, które będą konstytuowały dyskurs. *Dispositio* oznacza nadanie celowego porządku elementom dyskursu ustalonym w fazie *inventio*. *Elocutio* obejmuje wybór elementów stylistycznych, paralelizmów, itd., dzięki którym argumentacja przybiera konkretną formę. Część zwana *elocutio* nabiera historycznie dużego znaczenia do tego stopnia, że retoryka staje się stopniowo metodą „ozdabiania” dyskursu i analizowania jego elementów formalnych. *Memoria* oznacza etap opanowania pamięciowego dyskursu. *Pronuntiatio* oznacza sztukę głoszenia dyskursu, na którą składa się wybór elementów ekspresji, gestów, towarzyszących głoszeniu.

W przypadku tekstów biblijnych egzegeta dzisiejszy analizuje zwykle tylko *inventio, dispositio* i *elocutio*. Możemy się jedynie domyślać, jaką postać miały w praktycznym głoszeniu tekstu pozostałe części sztuki retorycznej, *memoria* i *pronuntiatio*. Celem analizy retorycznej tekstu biblijnego jest zrozumienie jego siły perswazyjnej<sup>24</sup>. Praktycznie analiza retoryczna tekstu biblijnego przebiega w następujących etapach:

1. Ustalenie sytuacji retorycznej i problemu retorycznego będącego okazją do powstania danego tekstu. Chodzi tu o analizę osób, wydarzeń, przedmiotów, relacji między nimi (*Sitz im Leben*). Jeżeli to możliwe, to należy odkryć opinię (przed-sąd) adresatów o hagiografii, zwłaszcza w sytuacji, w której adresaci nie chcą przyjąć w czymś jego autorytetu (mamy wtedy do czynienia z problemem retorycznym, *insinuatio*)<sup>25</sup>.

2. Drugim etapem jest określenie granic większej partii tekstu nas interesującego, ewentualnie granic większej całości tekstualnej w której funkcjonuje interesująca nas mniejsza jednostka tekstu.

3. Trzecim etapem jest odtworzenie *inventio*. W praktyce chodzi w tym etapie o analizę zasadniczych elementów literackich, pozwalających wyróżnić najmniejsze części składowe analizowanego tekstu (perykopy). Jest to proces, w którym pragniemy dostrzec niejako „cegiełki”, składające się na całościową konstrukcję logiczną tekstu. Następnie należy określić rodzaj retoryczny poszczególnych perykop, wedle trzech kategorii: *pathos, ethos, logos*. Chodzi, odpowiednio, o stwierdzenie, czy siła perswazyjna tekstu oparta jest na wypukleniu osobowości, charakteru hagiografa (*pathos*), czy celem hagiografa jest wprowadzenie adresatów w określony stan (*ethos*), czy wresz-

<sup>24</sup> Por. M. Warner, *Rhetorical Criticism of the Bible*, w: *The Bible as Rhetoric. Studies in Biblical Persuasion and Credibility*, wyd. M. Warner, London—New York 1990, s. 2.

<sup>25</sup> Por. G. Kennedy, *New Testament Interpretation through Rhetorical Criticism*, Chapel Hill—London 1984, s. 34—36.

cie dyskurs oparty jest na logicznym, racjonalnym dowodzeniu (*logos*)<sup>26</sup>.

4. Czwarty etap analizy retorycznej polega na określeniu *dispositio*, tzn. na odkryciu organizacji poszczególnych elementów dyskursu. Zwykle porządek dyskursu ma następującą postać: *exordium*, *narratio*, *probatio*, *peroratio*<sup>27</sup>, choć *dispositio* licznych tekstów biblijnych może mieć inną strukturę.

Typowy układ<sup>28</sup> *dispositio* przedstawia następujące zestawienie:

I. <i>Exordium</i>	1. Wstęp
II. <i>Narratio</i>	2. Teza
	3. Dowód
III. <i>Probatio</i>	4. Opozycja
	5. Analogia (porównanie)
	6. Przykład
	7. Cytat (autorytet)
IV. <i>Peroratio</i>	8. Konkluzja

Zastosowanie metody retorycznej w egzegezie niektórych tekstów biblijnych pozwala uzyskać niekiedy interesujące wyniki badawcze. Jako przykład znaczenia metody retorycznej dla zrozumienia tekstów

<sup>26</sup> Por. Arystoteles, *Retorica*, 1355b—1356a.

<sup>27</sup> *Exordium* (gr. *prooimion*): wstęp dyskursu, w którym zostaje nawiązany kontakt z adresatami i zaznaczony temat. *Narratio* (gr. *diegesis*): prezentacja faktów przygotowujących bezpośrednio *probatio*. *Probatio* (gr. *pistis*, *kataskene*): część dyskursu, w którym orator lub pisarz rozwija argumenty potwierdzające jego tezę lub jego punkt widzenia. Niektórzy retorzy rozróżniają od *probatio* formę *refutatio* (lub *confutatio*, gr. *lysis*), w której odrzuca się argumenty przeciwnika i odpowiada na wątpliwości. *Peroratio* (gr. *epilogos*): konkluzja, epilog, który często streszcza argumentację i ją zamyka.

<sup>28</sup> Jako przykład typowej argumentacji podać można tekst Hermogenesa z *Progymnasmata* (tekst przytacza: B. L. Mack, *dz. cyt.*, s. 44). Hermogenes ukazuje, w jaki sposób można argumentować na rzecz określonej tezy. Bierze przykładową tezę: Izokrates powiedział, że droga edukacji jest gorzka, ale jej owoce są słodkie. Argumentacja może zawierać następujące kroki:

(1) Pochwała: „Izokrates był mądry” i można rozwinąć ten wątek.

(2) Przytoczenie tezy: „On powiedział tak i tak”, przy czym nie powtarza się jej, ale rozwija.

(3) Następuje argument racjonalny: „Najważniejsze sprawy powstają dzięki trudowi, a gdy ten przynosi efekt, rodzi zadowolenie”.

(4) Opozycja: „Proste zamierzenia nie wymagają trudu, i ich efekt nie rodzi zadowolenia; poważne cele mają przeciwną charakterystykę”.

(5) Następnie analogia: „Podobnie do rolników zbierających owoce po pracy na polu, jest i z tymi, którzy pracują słowami”.

(6) Następnie przykład: „Demostenes, po zamknięciu się w pokoju i po długim trudzie zebrał owoce: wieńce i publiczne uznanie”.

(7) Można też przytoczyć cytaty (argument z autorytetu), np.: „Hezjod powiedział:...”

(8) Po wykazaniu słuszności tego, co twierdził Izokrates dodaje się zachętę do działania.

biblijnych weźmy analizę tekstu 1 Kor 1—4. Poznanie struktury retorycznej pozwala uchwycić sens całości tekstu 1 Kor 1—4 i tym samym określić znaczenie jego poszczególnych części. Ten ostatni aspekt ma szczególne znaczenie, jeśli pamiętamy, że w kręgu autorów zaczęto podważać spójność argumentacji istniejącej w tekście, aż po tezę, że 1 Kor 2,6—16 (lub części tego tekstu) jest pochodzenia nie-Pawłowego<sup>29</sup>. Analiza retoryczna 1 Kor 1—4 nie potwierdza tezy o niespójności argumentacji jakiegokolwiek jej części z całością tekstu. W wyniku analizy retorycznej<sup>30</sup> można dostrzec, że *dispositio* pierwszych czterech rozdziałów 1 Kor ma następującą postać:

- 1) 1,10—17 ..... *exordium*  
1,17 ..... *propositio*
- 2) 1,18—4,13 ..... *probatio* (w czterech krokach):
  - a) 1,18—2,5 (1,18: *subpropositio* 1)
  - b) 2,6—3,4 (2,6a: *subpropositio* 2)
  - c) 3,5—23 (3,5: *subpropositio* 3)  
(3,21—23: *peroratio*)
  - d) 4,1—13 (4,1: *subpropositio* 4)
- 3) 4,14—21 ..... *peroratio*  
(4,18—21 *transitus*)

1 Kor 1,17 stanowi *propositio* dla 1 Kor 1,18—4,13. W wierszu tym Paweł formułuje tezę: wskazuje swą misję głosiciela Ewangelii i charakteryzuje ją przez przeciwstawienie „mądrości słowa” i krzyża Chrystusa. W 1,18—4,13 (*probatio*) apostoł demonstruje argumenty na rzecz *propositio*. *Probatio* składa się z następujących części:

a) Cztery *subpropositiones* (1,18; 2,6a; 3,5; 4,1) precyzujące tezę zawartą w *propositio* i stanowiące cztery kroki argumentacji, potwierdzającej słuszność *propositio*;

b) Po każdej z *subpropositiones* następują argumenty. Paweł stosuje zasadniczo trzy środki dowodowe:

<sup>29</sup> Por. szcz.: U. Wilckens, *Weisheit und Torheit. Eine exegetisch-religions-geschichtliche Untersuchung zur I Cor 1 und 2*, Tübingen 1959; W. Schmithals, *Die Gnosis in Korinth. Eine Untersuchung zu den Korintherbriefen*, Göttingen 1969<sup>2</sup> oraz: M. Widmann, *1 Kor 2,6—16: Ein Einspruch gegen Paulus*, ZNW 70 (1979) s. 44—53.

Wśród autorów, którzy polemizowali z hipotezą gnostyckiego pochodzenia 1 Kor 2,6—16, zob. J. Dupont, *Gnosis. La connaissance religieuse dans les épîtres de saint Paul*, Louvain—Paris 1949; R. Scroggs, *Paul: SOFOS and PNEUMATIKOS*, NTS 14 (1967) s. 33—35; B. A. Pearson, *The Pneumatikos-Psychikos Terminology in 1 Corinthians. A Study in the Theology of the Corinthian Opponents of Paul and Its Relation to Gnosticism*, Missoula 1976<sup>2</sup>.

<sup>30</sup> Szczegółowa analiza retoryczna 1 Kor 1—4 znajduje się w artykule G. Rafińskiego, *Adresaci Ewangelii: analiza funkcji retorycznej 1 Kor 2, 6—3,4 w 1 Kor 1—4*, będącym w druku w *Studiach Gdańskich* z 1992 roku.

- cytaty ze ST (1,19—20a.31; 2,9.16; 3,19—20);
- wyjaśnienia wynikające z cytatów (1,20b—25; 2,6b—8);
- argumenty oparte na doświadczeniu (własnym i Koryntian), włącznie z doświadczeniem Ducha (1,26—31; 2,1—5; 2,10—15; 3,1—4; 3,5—17; 4,1—13).

Pierwsze dwa kroki *aprobatio*, od 1,18 do 3,4, są skoncentrowane na problemie mądrości i mają tło chrystologiczne. W 1,18—2,5 Paweł określa źródło mądrości i jej charakterystykę („modalność”), podczas gdy w 2,6—3,4 koncentruje się na charakterystyce adresatów mądrości. Kolejne dwa kroki argumentacji, od 3,5 do 4,13, są zrozumiałe na tle wcześniejszej argumentacji i z niej wynikają; są skoncentrowane na temacie głosicieli Ewangelii i posiadają tło eklezjologiczne: w 1 Kor 3,5—23 Paweł charakteryzuje apostołów i ich funkcję, zaś w 1 Kor 4,1—13 określa „itinerarium” apostoła. 1 Kor 4,14—21 stanowi *peroratio*. Tekst 1 Kor 4,18—21 ma charakter *transitus* (ku kolejnej jednostce). W *peroratio* powraca temat Ewangelii zaznaczony wcześniej w *propositio*: Paweł zachęca Koryntian do naśladowania go i prezentuje siebie jako „ojca”, który zrodził ich przez Ewangelię. Rozpisany w czterech krokach temat Ewangelii i jej głosicieli ma na celu wykazanie absurdalności podziałów we wspólnocie, spowodowanych działalnością we wspólnocie różnych głosicieli.

\* \* \*

W artykule niniejszym scharakteryzowaliśmy dwie odmiany metody określanej jako retoryczna. Czy istotnie, jak chciał wspomniany przez nas we wstępie artykułu J. Muilenburg, metoda retoryczna jest alternatywą dla metody historyczno-krytycznej, eliminującą tę ostatnią? Wydaje się, że — mimo całej doniosłości metody retorycznej dla badań biblijnych — odpowiedź na to pytanie jest negatywna. Metoda retoryczna nie stała się (wbrew ocenie Muilenburga) *jedyną* metodą, która zdominowała nową „epokę” w egzegezie. Jest natomiast cenna jako *jedna* z metod. Ten ostatni wniosek pragnęlibyśmy w niniejszym artykule podkreślić. Wybór metody egzegetycznej jest zależny zawsze przynajmniej od trzech czynników: od osoby interpretatora, od celu badawczego i od specyfiki samego tekstu. W analizie nie wszystkich tekstów zastosowanie analizy retorycznej daje świeże efekty poznawcze. Ponadto, nie można ograniczać celów badawczych w odniesieniu do Biblii wyłącznie do celów możliwych do uzyskania dzięki zastosowaniu narzędzia badawczego, jakim jest retoryka. Konieczna jest wielość metod badawczych, dzięki którym dostrzega się niezmiernie bogactwo Słowa Bożego. Metoda retoryczna, zwłaszcza ta odwołująca się do zdobyczy starożytnej retoryki jest w tym względzie bardzo użyteczna.

Na koniec zatrzymajmy się nad problemem bardziej szczegółowym. Powracając do metody R. Meyneta zaprezentowanej w niniejszym artykule podkreślić trzeba, że autor ten, choć nazywa swą metodę analizą retoryczną, zajmuje się jedynie jednym z etapów sztuki retorskiej w rozumieniu klasycznym, a mianowicie *elocutio* (i to jedynie niektórymi jego elementami, zwł. chiazmami i antytezami). Z punktu widzenia więc formalnego nazwa, jaką nadaje swej metodzie, tzn. „nowa metoda retoryczna” jest nie w pełni uprawomocnionym przywłaszczeniem terminu „retoryka”, który w swym znaczeniu pierwszorzędym ma zakres dużo szerszy.

Gdańsk

KS. GRZEGORZ RAFIŃSKI

**Ks. Jan Janicki**

## **EUCHARYSTIA – CENTRUM I WYPEŁNIENIE MISTERIUM PASCHALNEGO**

Sobór Watykański II wielokrotnie podkreślał centralne znaczenie misterium paschalnego w życiu Kościoła i wskazał drogi prowadzące wiernych do głębszego zrozumienia i przeżywania misterium paschalnego jako centrum roku liturgicznego i całego życia chrześcijańskiego. Chrystus Pan dokonał dzieła odkupienia człowieka i uwielbienia Boga „przez paschalne misterium swojej błogosławionej Męki, Zmartwychwstania i chwalebego Wniebowstąpienia” (KL 5). Apostołowie zostali posłani przez Boskiego Nauczyciela „nie tylko po to, aby głosząc Ewangelię wszystkiemu stworzeniu, zwiastowali, że Syn Boży swoją śmiercią i zmartwychwstaniem wyrwał nas z mocy szatana i uwolnił od śmierci oraz przeniósł do królestwa Ojca, lecz także po to, aby ogłaszane dzieło zbawienia sprawowali przez Ofiarę i sakramenty, stanowiące ośrodek całego życia liturgicznego” (KL 6). Liturgia zatem, „przez którą — szczególnie w boskiej Ofierze Eucharystycznej — dokonuje się dzieło naszego Odkupienia” (KL 2), stanowi szczyt, „do którego zmierza działalność Kościoła” i jest źródłem, „z którego wypływa cała jego moc” (KL 10). Liturgia Kościoła jest przeto sposobem realizacji i uobecniania zbawczego misterium Chrystusa (por. KL 7), które dokonuje się przez wiarę i sakramenty wiary, tj. głównie przez chrzest (por. KL 6) i Najświętszą Tajemnicę Eucharystii (por. KL 47), wokół której skupiają się pozostałe sakra-